

(Corriere dello Sport - G.D'Ubaldo) Di Francesco spotka podstawowego bramkarza, który musi nadal zadebiutować w Serie A. Alisson w ostatnich sezonie grał tylko w pucharach, grał dobrze, ale teraz jego odpowiedzialność rośnie. Przez rok w Romie poprawił się bardzo, zmienił metody treningowe. Potrzebował trochę czasu na aklimatyzację, poznanie nowej pracy technicznej.

Może się znać silnym punktem Romy, ale ma już dzięki swoim doświadczeniu w Europie umocnił swoją pozycję pierwszego bramkarza reprezentacji Brazylii. Ma świetne wybiecie, bardzo dobrze się ustawia. Jest odważny, co jest kluczowym walorem dla bramkarza. Jest bardzo religijny, jest częścią sportowców Chrystusa, mimo że nie figuruje wśród ich członków. Jego syn urodził się w Rzymie kilka miesięcy temu, jego żona urodziła w szpitalu w San Camillo, chciał uczestniczyć przy porodzie. Ma stać się posiadaczem paszportu UE, poprzez żonę, która już zdobyła podwójny paszport. Został pozyskany półtora roku temu, zgodził się na bycie drugim bramkarzem za Szczęsnym przez tylko jeden sezon, nie zaakceptowałby pozostania na ławce w kolejnym. Zapłacono za niego osiem milionów euro, Sabatini postawił na niego, gdy starało się o niego także Juve.

Roma ma już swój nowy numer jeden i mimo że w Europie jest nadal słabo rozpoznawalny, w Brazylii jest już uznawany za filar reprezentacji. Alisson jest częścią bramkarskiej rodziny. Jego pradziadek grał w bramce w zespole amatorskim, jego ojciec gra nadal między słupkami w meczach z przyjaciółmi, mama była bramkarką piłki ręcznej, brat Muriel był jego kolega w zespole Internacionalu i do niedawna jego rezerwą. Kontynuuje świetną tradycję brazylijskich bramkarzy we Włoszech. Pierwszym był Taffarel, który przybył w 1990 roku do Parmy i po trzech sezonach poszedł do Reggiany, aby potem wrócić do Parmy na dwa lata, 2001-2003. Tradycja była potem kontynuowana w Romie gdzie od 2005 do 2011 roku bronili w bramce Giallorossich Doni, Artur i Julio Sergio.

Alisson zadebiutował w drużynie narodowej z Dunga, który był też trenerem, który dał mu szansę w Internacionalu Porto Alegre. Historia Alissona jest dosyć szczególna: na jego drodze stał Dida, były Milanista, który zakończył karierę w 2015 roku. Dida i Muriel byli przez długi czas bohaterami gry na zamian, aż do momentu, gdy obydwaj doznali kontuzji. W tym momencie przyszedł czas na Alissona, który od tej pory nie stracił już swojego miejsca. W młodym wieku miał wiele ofert, aby zostać fotomodelem, aby pozować do reklam promocyjnych, ale nigdy nie skorzystał ze swojego aspektu estetycznego. Alisson ożenił się w młodym wieku z Natalią Loewe. Jego idolami są Claudio Taffarel i Ayrton Senna. Kocha muzykę rockową i w wolnym czasie lubi grać na gitarze. Lubi chodzić na ryby i czytać, co często robi.

Autor: abruzzo